NR. 1 LWÓW, STYCZEŃ 1928 ROK XXVIII

OGNISKO

REDAKCJA, ADMINISTR. I EKSPEDYCJA: WE LWOWIE, ULICA PIEKARSKA L. 18
LISTÓW NIEOFRANKOWANYCH NIE PRZYJMUJE SIĘ. RĘKOPISÓW SIĘ NIE ZWRACA. REKLAMACJE NIEOPIECZĘTOWANE WOLNE OD OPŁATY POCZTOWEJ
TELEFON STOW. „OGNISKO" NR. 35—39

CZASOPISMO DLA SPRAW DRUKARSKICH I POKREWNYCH ZAWODÓW

WYCHODZI KAŻDEGO MIESIĄCA PRZEZ WALKĘ DO ZWYCIĘSTWA

WYBORY DO ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ OD WYPADKÓW

Baczność, Koledzy!

W dniu **12 lutego b. r.** odbędą się wybory jednego asesora i 10 zastępców do Sądu Rozjemczego przy Zakładzie Ubezpieczeń od wypadków we Lwowie.

Zakładom, które dotąd wyborów mężów zaufania nie przeprowadziły, przypominamy, że bezzwłocznie powinne zwołać zgromadzenie pracujących, celem wyboru męża zaufania.

O wyborze męża zaufania wraz z dokładnem podaniem jego imienia, nazwiska, adresu oraz potwierdzenia jego wyboru ze strony dyrekcji zakładu, należy **natychmiast zawiadomić Zakład Ubezpieczeń od wypadków we Lwowie, Brajerowska 16.** Zakład obowiązany jest w najkrótszym czasie przesłać na nazwisko męża zaufania kartę głosowania dla całego zakładu.

Po otrzymaniu karty głosowania mąż zaufania musi natychmiast zwołać zgromadzenie wszystkich pracujących w zakładzie i poddać pod głosowanie kandydatów, zatwierdzonych przez Radę Zw. Zaw. i wpisać na listę wyborczą. Nazwiska kandydatów podane zostaną okólnikiem.

Koledzy, pamiętajcie, że asesorzy ci mają bronić Was i Waszych rent w razie kalectwa, nie zaniedbujcie więc swego obowiązku, bo narzekania na stronniczość lub zbytnią surowość sądów nic nie pomogą, jeśli w chwili wyborów nie spełnicie swego obowiązku.

ROK 1928

Wstępując w progi Nowego Roku musimy, jak to czyni każdy gospodarz, zrobić bilans za rok poprzedni, by wiedzieć, jak gospodarkę w roku bieżącym poprowadzić, aby przyniosła nam ona wyniki dodatnie.

Gdy bilans taki będzie zrobiony, możemy dopiero wówczas sporządzić preliminarz prac na rok bieżący.

Bilans musimy zrobić oddzielnie dla Okręgu lwowskiego, a oddzielnie dla całego Związku. Pragniemy bowiem mieć jasny pogląd na stan dokonanej pracy organizacyjnej w Okręgu lwowskim, jak również w całym Związku.

Rok ubiegły był dla Okręgu lwowskiego rokiem niepomyślnym, szczególnie z powodu wielkiego bezrobocia, które przybrało niebywałe dotąd rozmiary. Ilość bezrobotnych w miesiącach zimowych była stale wyższą od ilości bezrobotnych w miesiącach letnich.

Ofiarność kolegów w Okręgu lwowskim pracujących, była bardzo wielką w stosunku do kolegów bezrobotnych. Wszyscy pracujący płacili bardzo punktualnie podatek na rzecz bezrobotnych, który ostatnio wynosił 7% od pełnego zarobku tygodniowego. Z funduszów w ten sposób zbieranych otrzymywali bezrobotni nadzwyczajne zapomogi, wynoszące od 21 zł do 42 zł tygodniowo.

Jak widzimy, poważną bolączką Okręgu lwowskiego była właśnie troska o umożliwienie bezrobotnym kolegom przetrzymania kryzysu gospodarczego. Dzięki solidarności i zrozumieniu kolegów pracujących — Okręg lwowski spełnił w stosunku do kolegów bezrobotnych swoje koleżeńskie posłannictwo.

Poza tem w Okręgu lwowskim stosunki cennikowe były prawie że zadawalniające.

Wielką wagę kładł Zarząd Okręgu naszego na uregulowanie stosunków cennikowych na prowincji, podległej naszemu Okręgowi. Bardzo liczne wyjazdy przewodniczącego Okręgu do miast, w których mamy zorganizowanych członków i unormowane stosunki cennikowe, jak również do licznych małych miejscowości, w których dotychczas panują stosunki niecennikowe, a w których nie mamy zorganizowanych członków — świadczą wymownie o łożonej pracy organizacyjno agitacyjnej dla zorganizowania prowincji i wprowadzenia we wszystkich miejscowościach cennika normalnego.

Przewodniczący, wyjeżdżając do naszych filij czy stacyj płatniczych, spełniał niejako obowiązek lustratora, pragnącego zbliska przypatrzyć się organizacyjnej działalności filji czy stacji, zachęcić kolegów do pracy organizacyjnej, zagrzać do obrony już zdobytych i wezwać do zdobywania nowych praw.

Wyjazd do miejscowości, w których istnieją stosunki niecennikowe i w których nie mamy zorganizowanych kolegów, miał na celu zachęcenie kolegów tam pracujących do wstąpienia w szeregi zorganizowanych pracowników drukarskich.

Niestety, wysiłki nasze w tym kierunku rozbijały się o obojętność i lekceważenie tychże przez Związek Właścicieli Drukarń.

Tak rażącą obojętność dla najżywotniejszych interesów właścicieli drukarń — należy przy bilansie za rok ubiegły stanowczo zamarkować na minus Związku Właścicieli, który przy każdej sposobności rzuca nam wezwanie: „Zorganizujcie prowincję, bo ona jest naszą i waszą bardzo groźną konkurentką!" Jednak od współpracy z nami w tym kierunku — Związek Właścicieli niedwuznacznie umywa ręce, zapominając widocznie o słowach wypowiedzianych przez swojego przewodniczącego na jubileuszu „Ogniska", który powiedział: „pragniemy mieć do czynienia tylko ze zorganizowanym robotnikiem, bo gdy będzie robotnik i właściciel zorganizowany, wówczas i cały przemysł drukarski będzie zorganizowany!"...

Wewnętrzne życie organizacyjne w Okręgu lwowskim biegło swoim torem. Pozostawaliśmy w ciągłym kontakcie z Sekcją Personalu Pomocniczego jak również z Sekcją Introligatorów, która w roku bilansowym doprowadziła do otwarcia własnej, Związkowej Introligatorni.

*

Preliminarz prac dla Okręgu lwowskiego na rok bieżący przedstawia się w najważniejszych zarysach następująco: W dalszym ciągu należy śpieszyć z pomocą bezrobotnym; nie należy ustawać w pracy nad zorganizowaniem wszystkich drukarzy na naszym terenie; baczną zwracać uwagę na bezwzględne przestrzeganie ustawodawstwa socjalnego, a w szczególności wykorzystywanie urlopów przez pracujących, a wkońcu przeprowadzić umowę cennikową z równoczesnem dalszem ograniczeniem przyjmowania uczni do zawodu.

*

Przechodząc do opracowania rocznego bilansu pracy organizacyjnej całego Związku Zawodowego należy zaznaczyć, iż rok bilansowy rozpoczął się pod zmienionemi warunkami organizacyjnemi. W myśl bowiem uchwał VII Zjazdu, odbytego w roku 1926 we Lwowie, na terenie całego Związku Zawodowego z dniem 1 stycznia 1927 r. wprowadzono szereg nowych świadczeń, dotychczas nieistniejących w Związku. Do świadczeń tych należą: świadczenia na wypadek choroby lub inwalidztwa, zapomogi podróżne i przesiedleniowe, odprawy pogrzebowe i zapomogi sieroce.

Brak nam dat cyfrowych, by podać w jakim stosunku członkowie poszczególnych Okręgów i Oddziałów ze świadczeń tych korzystali. Możemy jednak stwierdzić, iż członkowie Okręgów: lwowskiego, krakowskiego, śląskiego i poznańsko-pomorskiego z pełnem zadowoleniem przyjęli do wiadomości fakt wprowadzenia tych świadczeń, przez co Związek nasz nabrał charakteru poważnego zrzeszenia, a przez to zbliżył się do europejskich Związków drukarskich.

Do najważniejszych wydarzeń w siedzibie Centralnych władz Związku Zawodowego Drukarzy i Pokrewnych Zawodów — należy zaliczyć fakt zlikwidowania Związku enpeerowskiego z siedzibą w Warszawie.

Sprawa zorganizowania prowincji b. Królestwa w roku ubiegłym nie postąpiła o wiele naprzód, czego powodem za małe interesowanie się tą kwestją przez Zarząd Główny.

Mimo faktycznego połączenia dwu organizacyj w jedną — pozostało wielu jeszcze (oprócz „dzikich") malkontentów, którzy w dalszym ciągu marzą o rozbiciu drukarskiej organizacji za-

wodowej na organizację „klasową“ i „narodową“. Panom tym wciąż jeszcze uśmiechają się tytuły i honory obok zadowolenia właścicieli drukarń z wprowadzenia rozgardjaszu w szeregi zorganizowanych drukarzy. Stan bezrobotnych w samej Warszawie jest dość duży. Malkontenci, czyniąc i wprowadzając nieporozumienie w szeregi drukarskie — znachodzą pomoc ze strony właścicieli drukarń, którzy w nagrodę za usiłowane rozbicie jedności koleżeńskiej — dają im u siebie kondycje. Rozbijacze widać nie zwracają uwagi na fakt równoczesnego wyzysku, połączonego z otrzymaniem pracy. Wszak pracują ciągle jeszcze niżej faktycznego cennika, który i tak jest niższy od cennika lwowskiego czy krakowskiego.

*

Przechodząc do ułożenia preliminarza prac na rok bieżący, należy baczną zwrócić uwagę w pierwszym rzędzie na odbyć się mający w tym roku VIII Zjazd drukarski. Prace przygotowawcze dla odbycia Zjazdu należy szybko przeprowadzić. Program Zjazdu należy szybko ustalić, by Okręgi i Oddziały mogły swobodnie opracować referaty czy wnioski na Zjazd.

Poza tem Zarząd Centralny Związku Zawodowego czeka w dalszym ciągu wielka praca zorganizowania całej prowincji w b. Królestwie. Wszystkie zaś Okręgi i Oddziały winne intenzywnie w pracy tej współdziałać.

Należy dążyć do zlikwidowania minjaturowej, odrębnej organizacyjki drukarskiej w samej Warszawie, która ponownie sili się nad sianiem niezgody w szeregi kolegów warszawskich; Centrala musi wytężyć cały spryt agitacyjny dla zlikwidowania odrębnego Związku w Okręgu poznańsko-pomorskim. Dalej należy dążyć do faktycznego włączenia organizacji żydowskiej w Warszawie do naszej Centrali. Wkońcu należałoby poważnie pomyśleć nad umożliwieniem kol. niemieckim w Okręgu poznańsko-pomorskim przystąpienia do naszego Związku a tem samem do zlikwidowania berlińskich filij w Polsce Buchdruckerverband'u i Gutenbergverein'u.

Ostatecznie Centrala Związku Zawodowego winna w roku bieżącym poważnie zastanowić się nad krańcową koniecznością wprowadzenia cennika normującego wydajność pracy jednocześnie dla wszystkich Okręgów przy równoczesnem uregulowaniu płac dla całej Polski.

Widzimy więc, iż preliminarz prac na rok bieżący przedstawia się wcale poważnie. Wszyscy członkowie Okręgów i Oddziałów winni dołożyć wszelkich starań i zabiegów, by Centrali Związku umożliwić przeprowadzenie wszystkich preliminowanych prac.

Do pracy tej znośmy chętnie swoje cegiełki, a powstanie gmach, którego posady będą niewzruszalne.

Pamiętajmy, iż w jedności siła! *ab*

WSPÓLNOŚĆ CENNIKOWA

Pragniemy poświęcić nieco miejsca wspólności cennikowej, wynikającej z postanowień obowiązującego cennika.

Jak wiadomo, cennik dla województw: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego został wprowadzony w życie z dniem 1 czerwca 1925. Cennik zawiera dwie części oraz dodatek. Część pierwsza poświęcona jest postanowieniom cennikowym, część druga: postanowieniom organizacyjnym, dodatek zawiera regulamin dla sądów rozjemczych.

W ogólnych postanowieniach (§ 67) powiedziano, iż „celem wspólności cennikowej jest podniesienie przemysłu drukarskiego i zapewnienie spokoju w przemyśle przez stworzenie i ochronę prawa cennikowego, nadzorowanie wypełniania wynikających z Cennika obowiązków“ i t. d.

Ustęp 2 tego paragrafu mówi, iż „uczestnicy wspólności cennikowej są obowiązani trzymać się sumiennie we wszystkich szczegółach Cennika drukarskiego“.

Uczestnikami wspólności cennikowej są wszyscy pryncypałowie, których zakłady z chwilą wejścia w życie niniejszego Cennika objęte są spisem uczestników wspólności cennikowej; to samo dotyczy towarzyszów, którzy pracują w tych zakładach (§ 68).

Ustęp 6 tego paragrafu mówi, iż wykluczenie może nastąpić z ważnych przyczyn, a w szczególności m. i. i przez nieuczciwe psucie cen przy ofertach i oddawanie robót zecerskich czy drukarskich do oficyn niecennikowych albo przyjmowanie takich robót od niecennikowych oficyn.

Nadzór nad wspólnością cennikową wykonuje: przewodniczący Związku Właścicieli Zakł. Graf. i Wydawniczych oraz przew. Stow. „Ognisko“.

Korzystając z naszego prawa, chcemy zwrócić uwagę Zarządowi Związku Właścicieli, iż niektórzy członkowie wspólności cennikowej ze strony Związku Właścicieli bardzo często w jaskrawy wprost sposób występują przeciwko najwyraźniejszym postanowieniom cennika normalnego, traktującego o wspólności cennikowej.

Nie możemy pominąć milczeniem, iż wielu z lwowskich właścicieli, w sposób niewytrzymujący krytyki zawodowej, psuje ceny przy ofertach. Wypływa z tego brudna konkurencja, o której tak często słyszymy. Odpowiednia kalkulacja jest podstawą rozwoju danego przedsiębiorstwa. Jeżeli cennik przewiduje zato wykreślanie z udziału we wspólności cennikowej, to widać, iż opracowujący cennik kładli poważny nacisk na utrudnianie brudnej konkurencji, przez nieuczciwe psucie cen przy ofertach.

Poważnym również wykroczeniem przeciwko wspólności cennikowej jest oddawanie robót zecerskich czy drukarskich do oficyn niecennikowych, jak również przyjmowanie takich robót z oficyn niecennikowych. Z całą stanowczością stwierdzamy, iż wielu właścicieli drukarń, należących do wspólnoty cennikowej nie przestrzega tego postanowienia. Zapominają widocznie o tem, iż drukarnie niecennikowe są groźnemi szkodnikami drukarń cennikowych — pożyczają drukarniom tym materjał drukarski, jak: pisma, linje, klisze, obwódki i t. d., przyjmują do stereotypji formy z tych drukarń, bardzo często oddają do wykonania tym drukarniom roboty przez się przyjęte, lub przyjmują do ostatecznego wykończenia roboty z drukarń niecennikowych.

Do największych jednak przestępstw przeciwko wspólności cennikowej zaliczyć należy ubieganie się o dostawę robót rządowych czy publicznych, wspólnie z właścicielami drukarń niecennikowych, by wspólne z dostawy tej ciągnąć korzyści. Takie łączenie się drukarń cennikowych z niecennikowemi, dla wykonania pewnych robót, w chwilowe choćby spółki — jest stanowczo niedopuszczalne i wykraczające przeciwko postanowieniom cennikowym o wspólnocie cennikowej.

To są fakty przez nas stwierdzone i okryte powszechną tajemnicą, dlatego też poruszamy je publicznie w tem przeświadczeniu, że Zarząd Związku Właścicieli zainteresuje się tem bliżej i wyda swój osąd, czy podobne paradoksalne eksperymenty, przynoszące szkodę poważnym cennikowym przedsiębiorstwom są zgodne z etyką cennikową.

NOWA UMOWA CENNIKOWA W KRAKOWIE

W dniu 31 grudnia u. r. zawarta została między Związkiem właścicieli drukarń w Krakowie a Okręgiem krakowskim Związku Zaw. Drukarzy nowa umowa cennikowa na okres dwuletni, t. j. od 1 stycznia 1928 do 31 grudnia 1929 rok.

Z dniem 1 stycznia podwyższono wszystkie zasadnicze pozycje cennika

o 5% z tem, iż klucz warszawski G. U S. będzie stosowany każdego miesiąca tak co do zwyżki, jak i co do zniżki drożyzny, począwszy od 2%.

Następnie unormowano sprawę Biura pośrednictwa pracy tak dla ukwalifikowanych towarzyszy, jak też i dla personalu pomocniczego.

Przyjmowanie nowych uczni zostało wstrzymane do końca czerwca b. r. Od 1 lipca obowiązuje skala uczni, wedle której zakłady zatrudniające do 5 tow. mają trzymać 1 ucznia. od 6 do 9 tow. — 2 uczni, od 10 do 18 tow. — 3 uczni, od 19 do 27 tow. — 4 uczni i na każdych dalszych 9 tow. — 1 uczeń. Przy obliczaniu dozwolonej liczby uczni nie bierze się w rachubę zecerów maszynowych.

Maszyniści drukarscy, zajęci przy maszynach rotograwjurowych lub offsetowych są objęci postanowieniami cennika.

Na wypadek, gdyby nie osiągnięto zgody co do umowy na dalszy okres, obie strony zgadzają się na arbitraż osoby trzeciej, by uniknąć strejku lub lokautu. Wyrok arbitra obowiązuje obie strony.

W razie, gdyby po upływie jednego roku dotrzymanie niniejszej umowy miało się stać uciążliwe dla jednej ze stron kontrahujących, przysługuje jej prawo zażądania od Rozjemczego Sądu Cennikowego zmiany odpowiednich postanowień.

Pracownikom ukwalifikowanym, stającym do kondycji chwilowej, podwyższa się minimum o 9 zł 58 gr tygodniowo.

Męski personal pomocniczy podzielono na dwie kategorje: kawalerów i żonatych, minimum drugich podnosi się o 10% w stosunku do kawalerów, których minimum wynosi 50% pracowników ukwalifikowanych.

Nakładaczki po 3 i 5 latach pracy otrzymują 50% wynagrodzenia tow. ukwalifikowanych w grupie B. i C.

Odbieraczki pobierają po 3 i 5 latach pracy 50% wynagrodzenia nakładaczek.

Zawarcie umowy cennikowej przez kolegów krakowskich na okres dwuletni świadczy, iż stosunki zaczynają się cośkolwiek polepszać. Oby tylko bezrobocie stale się zmniejszało a powrócimy do stosunków normalnych.

PROTOKOŁY Z POSIEDZEŃ

Lwów. [N. W. Zgromadzenie Sekcji Personalu Pomocniczego 21. XII. 1927]. Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie Komisji cennikowej. 2. Sprawa bezrobotnych. Przyjęto do wiadomości, iż Związek Właścicieli zgodził się zamknąć na pół roku przyjmowanie uczenic i pomocników nie należących do Organizacji. — Następnie uchwalono podnieść wkładkę, by wszyscy bezrobotni mogli otrzymywać zapomogę nadzwyczajną. Wkładka zatem do I kategorji pracujących w nocy, wynosi z dniem 1 stycznia b. r. 7·— zł, dla pracujących w dzień 5·50 zł; w II kategorii 2·— zł. Wkońcu tow. Maćkówka wezwał młodych członków i członkinie do udziału w pracy Klubu sportowego.

Stanisławów. [Wydział Filji (Zarząd Oddziału) 21. XII. 1927]. Przewodniczy kol. Kiczak. — Protokół po odczytaniu przyjęto. — Sprawę personalu pomocniczego odłożono do późniejszego załatwienia. — Przyjęto do wiadomości pismo Zarządu Gł. we Lwowie w sprawie kol. Nusbauma. — W sprawie kol. Halperna uchwalono zażądać od Rady Kl. Zw. Zaw. odpisu protokołu z rozprawy. — Za wypożyczanie książek z bibljoteki Filji postanowiono od dnia 1 grudnia 1927 pobierać od nieczłonków opłatę wyższą o 30 gr. tygodniowo. — Po omówieniu kilku drobnych spraw lokalnych posiedzenie zamknięto.

Stanisławów. [Wydział Filji (Zarząd Oddziału) 4 I. 1928]. Przew. w zastępstwie kol. Wizerkaniuk. — Przyjęto do wiadomości następujące sprawozdanie kasowe za IV kwartał 1927: „Ognisko“ przychody zł 2.188·—, rozchody zł 2.378·90, niedobór zł 190·90. — Opodatkowanie: przychody zł 2 726 92, rozchody zł 1.588 82, pozostałość zł 1.138 10. — Przyjęto do wiadomości pismo Zarządu Gł. w sprawie zapomóg świątecznych dla chorych, bezkondycyjnych i inwalidów. — Następnie omawiano sprawę nieprzyjęcia cennika przez drukarnię p. Chowańca i postanowiono wysłać w tej sprawie pismo do p. Chowańca, że Zarząd Filji nie ma kompetencji do przeprowadzania pertraktacyj cennikowych. — Uchwalono odbyć N. Walne Zgromadzenie w dniu 9. I. b. r. — Wkońcu rozpatrywano sprawę kol. Wildera, który bezpodstawnie utracił kondycję w druk. p. Chowańca. — Na tem posiedzenie zamknięto.

Stanisławów. [N W. Zgromadzenie Filji „Ogniska“ 9. I. 1928]. Przewodniczy kol. Kiczak. Obecnych 21 kolegów. — Porządek dzienny: 1. Odczytanie protokołu; 2. Sprawy organizacyjne; 3. Wnioski i interpelacje. — Protokół po odczytaniu przyjęto. — Przew. kol. Kiczak zagajając posiedzenie stwierdza smutny fakt, że dzięki niezrozumieniu organizacyjnemu i zanikowi poczucia solidarności u niektórych kolegów coraz bardziej osłabia się nasza siła organizacyjna, co już obecnie jak najkonsekwentniej starają się wykorzystać niektórzy pryncypałowie, omijając postanowienia obowiązującego cennika. I tak jedna z firm obniżyła płace personalowi pomocniczemu, a próby interwencji ze strony Zarządu zostały przerwane wskutek braku zainteresowania samych pokrzywdzonych. Następnie sprawa kol. Wildera, który dzięki małostkowości i jakiejś fałszywej ambicji zarządcy drukarni, a przytem obojętności kolegów współpracujących, utracił kondycję. Ostatnio zaś jawne wymówienie cennika przez p. Chowańca. Po dyskusji, w której zabierali głos niemal wszyscy obecni, uchwalono jednomyślnie następujące rezolucje: 1. Sprawę zatargu między kol. Schmerlerem a kol. Wilderem pozostawia się do załatwienia Zarządowi Głównemu we Lwowie. 2. N. W. Zgrom. członków Filji odbyte dnia 9. I. 1928 r. po wyczerpującej dyskusji, w sprawie nie uznania ostatniej umowy cennikowej przez p. Chowańca postanawia bronić cennika chociaż by przyszło do najostrzejszej walki, a wszelkie ataki na nasze zdobycze cennikowe zostaną mężnie odparte, gdyby nam nawet, według słów naszego orędownika, ś. p. Mańkowskiego, przyszło piasek jeść i wodę pić. — Na tem zgromadzenie zamknięto o godz. 9·15 wieczór.

ZMARLI

Maks Donn, maszynista drukarski, członek Stow. drukarzy lwowskich „Ognisko“, członek „Klubu maszynistów drukarskich“ i członek Okręgu lwowskiego Związku Zaw. Drukarzy i pokrewnych zawodów, zmarł dnia 31 grudnia 1927 roku po długiej chorobie proletarjackiej, przeżywszy lat 58.

Zmarły rozpoczął praktykę drukarską w 10 roku życia w drukarni Chaima Rohatyna, początkowo w dziale składaczy, następnie w dziale maszynowym, w którym został ostatecznie wypisany. Pochodził ze starej rodziny drukarskiej i tem tłumaczy się tak wczesne oddanie go do nauki drukarskiej, której poświęcił się z całem zamiłowaniem.

W pracy organizacyjnej nie brał udziału. Natomiast poświęcił się pracy filantropijno-religijnej wśród swoich współwyznawców. Że praca ta była owocną w wyniki, świadczy uznanie jakie zdobył Zmarły u najbiedniejszej klasy żydowskiej. Był członkiem honorowym dwudziestu stowarzyszeń li o charakterze filantropijno-religijnem oraz założycielem i prezesem stowarzyszenia głuchoniemych żydowskich

Obrzęd pogrzebowy odbył się w dniu 1 stycznia b. r., w którym prócz kilkuset uczestników z pomiędzy najbiedniejszej warstwy żydowskiej, wzięli również udział bardzo liczny koledzy i właściciele drukarń.

Adam Benrad, składacz, członek Stow. drukarzy lwowskich „Ognisko“, „Kasy Zaliczkowej Pomoc“ i Okręgu lwowskiego Związku Zaw. Drukarzy i pokrewnych zawodów. zmarł w dniu 10 stycznia b. r. po dłuższej chorobie, w 51 roku życia

W dniu 11 stycznia 1896 roku wstąpił Zmarły do praktyki drukarskiej, którą ukończył w dniu 8 lutego 1901 roku. Do „Ogniska“ przystąpił zaraz po wypisie i z małą przerwą należał do Stow. do końca życia.

Przez kolegów nadzwyczaj kochany a przez zarządy drukarń, w których pracował, bardzo ceniony i poważany, jako zdolny robotnik zdobywając sobie powszechny szacunek.

Jako doskonały znawca cennika i dobry robotnik, zasiadał przez szereg lat w Komisji dla obliczania robót i na tem stanowisku oddawał kolegom nieocenione wprost usługi.

Mówił mało, ale zawsze tak, iż przekonał mową swoją każdego. Zaszczytów nie pragnął, lecz spełniał zawsze sumiennie i przykładnie swoje obowiązki względem organizacji i kolegów. Nietyle dla małomówności, ile dla trafności swoich uwag, zwany był przez kolegów „Złotoustym“

Od długich lat przedwojennych pracował bez przerwy w drukarni Tow. Nauk im. Szewczenki, którą opuścił na skutek ciężkiej choroby.

Obrzęd pogrzebowy odbył się w dniu 12 stycznia z krypty kościoła oo. bernardynów, przy licznym udziale kolegów. Chór drukarzy odśpiewał „Beati mortui“ przy wyniesieniu zwłok.

Cześć Ich pamięci!

KRONIKA

Od Redakcji. Numerem niniejszem rozpoczynamy dwudziesty ósmy rok naszej pracy. „Ognisko“, jako organ Stow. drukarzy i pokrewnych zawodów na Małopolskę Wschodnią, będzie nadal spełniać rolę informatora i agitatora organizacyjnego. Obok artykułów odnoszących się ściśle do naszych stosunków, pomieszczać będziemy artykuły poruszające stosunki drukarskie, panujące w całej Polsce. W „Kronice“ i w „Różnych“ będziemy podawać wiadomości drobne z kraju i zagranicy, na podstawie otrzymanych czasopism drukarskich.

W miarę nadsyłanych wiadomości — podawać będziemy informacje o stanie pracy organizacyjnej w Sekcjach personalu pomocniczego i w Sekcji introligatorów.

Sekretarzy naszych filij, klubów, sekcyj i stacyj płatniczych, upraszamy o nadsyłanie treściwych sprawozdań z posiedzeń i walnych zgromadzeń natychmiast po odbyciu tychże, by uniknąć zbędnej rozciągłości i przedawnień.

Redakcja

Miejskie Muzeum przemysłu artystycznego rozpoczyna szereg działań, zmierzających do zbliżenia rzemiosł i sztuki i w tym celu rozpoczyna wykłady popularne bogato ilustrowane jednobarwnemi oraz kolorowemi obrazami świetlnemi. Pierwszy z tych wykładów, poświęcony tematowi „Jak wyglądały dawniej rzemiosła?“ odbędzie się w niedzielę dnia 29 stycznia b. r., o godz. 11-tej przedpoł., w sali wykładowej Muzeum przy ul. Hetmańskiej 20. Wstęp, ze względu na pokrycie kosztów wynosi 10 gr. od osoby.

Umowy wzajemności. Z dniem 1 stycznia 1928 roku weszły w życie umowy o wzajemności, zawarte między Centralnym Zarządem Związku Zawodowego Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce a całym szeregiem Związków Drukarzy jak: niemieckim, czeskim, austrjackim i innemi. Wzajemność stosowaną będzie tylko do członków jednego z tych Związków, którzy nabyli w swoim macierzystym Związku prawa do zapomóg: dla podróżnych, dla bezrobotnych w miejscu i w podróży, na wypadek choroby w miejscu i w podróży, inwalidztwa i kosztów pogrzebowych.

Zawarcie umów wzajemności należy powitać z pełnem zadowoleniem. Nareszcie Związek nasz wchodzi w wielką światową rodzinę drukarską, od której przez szereg lat powojennych był mimo naszej woli odseparowany.

Napływu kolegów zagranicznych do Polski obawiać się nie mamy potrzeby. Mamy jednak nadzieję, iż umowa ta umożliwi kolegom z Polski udanie się do Austrji, Niemiec, Czech i t. d., gdzie znalazłszy pracę, będą mogli znacznie rozszerzyć zakres własnych wiadomości zawodowych i organizacyjnych.

W roku ubiegłym, w jednym z numerów „Ogniska“, podając wiadomość z „Veleslavina“ o zachęcaniu kolegów czeskich do udawania się w podróż, zawołaliśmy niemal z rozpaczą: „Kiedyż koledzy z Polski będą mogli udać się w podróż?“

Nie spodziewaliśmy się, iż życzenie nasze tak prędko zostanie umożliwionem do spełnienia. Należy jedynie zachęcić kolegów młodych do korzystania z prawa podróżowania. Udający się w podróż odnieśliby osobiście wielkie korzyści, przez pogłębienie swoich wiadomości zawodowych, a ponadto odciążyliby poszczególne Okręgi i Oddziały od nadmiernej ilości bezrobotnych, przez co konjunktura dla pozostałych znacznieby się poprawiła.

Tradycyjna uroczystość gwiazdkowa dla sierót po naszych kolegach, odbyła się w dniu 1 stycznia b. r. we własnej sali. Licznie zebrana dziatwa wesoło się zabawiała przy bogato ubranej i rzęsiście oświetlonej choince, przy której Chór Drukarzy odśpiewał bardzo pięknie cały szereg kolend. Odegraną została również jednoaktówka „Heljodorek i Karolek", a malutkich artystów (dzieci kol. Kowalskiego) — dziatwa zebrana nagrodziła rzęsistymi okłaskami. W końcu po przemówieniu przewodniczącego kol. Kusyka, który imieniem Stowarzyszenia złożył zebranej dziatwie gorące życzenia gwiazdkowe — rozdane zostały przez skarbnika, kol. Ziemiańskiego — podarki, które dzięki szczodrej ofiarności ogółu drukarzy wypadły bardzo okazale.

CURIOSUM DRUKARSKIE

Kalendarzyk listonosza. Ukazał się z druku Kalendarzyk listonosza, nakładem Stow. niższych funkcjonarjuszy pocztowych. Jeden egzemplarz takiego kalendarzyka dostał się w nasze ręce i wstyd nam przyznać, iż został on wykonany we Lwowie i to w drukarni nowopowstałej.

Drukarnia ta, szumnie nazwana „Drukarnią Uniwersytecką", posiadająca zupełnie nowy materjał drukarski, puściła w świat wspomniany Kalendarzyk listonosza, którego wydania powstydziłaby się napewno ostatnia z drukarń niecennikowych w jakiejś zapadłej mieścinie galicyjskiej.

Skład zecerski świadczy, iż wykowca nie posiada wprost pojęcia o wykonywaniu takich robót, zaś druk sam wykonany został niżej wszelkiej krytyki.

Patrząc na kalendarzyk, ma się wrażenie, iż ma się przed sobą makulaturę lub druk z przed stukilkudziesięciu laty, wykonany przez jakiegoś samouka-drukarza.

Dziwi nas to bardzo, bo na czele drukarni stoi aż dwu byłych długoletnich zarządców drukarskich, a maszynista-współwłaściciel nie należy również do ostatnich.

Jeżeli drukarnia Uniwersytecka kompetuje o dostawę druków dla Lwowa — winna wszelkie druki wykonywać starannie. Jako nowo urządzona, powinna wskazać innym drukarniom, jak roboty drukarskie wykonuje się dla reklamy.

Kalendarzyk listonosza drukarni tej przynieść reklamy nie może, przeciwnie może tylko odstraszyć nietylko fachowca, ale nawet pierwszego z brzegu laika.

ZAWIADOMIENIE

Za nietaktowne zachowywanie się w czasie zabawy na dancingu, urządzonym przez Klub sportowy „Grafika" w salach „Ogniska" w dniu 6. stycznia br., oraz za słowne obrażenie prezesa „Grafiki" kol. Kwaśniewskiego, ukaranym został kol. **Jan Mykietyn** przez zebranie koleżeńskie pracujących w drukarni p. Antoniego Gojawiczyńskiego w dniu 7 b. m. kwotą 20 zł. z przeznaczeniem tejże na sieroty, oraz na przeproszenie kol. Kwaśniewskiego, przyczem zabrania się temu koledze przez rok uczęszczania na wszelkie zabawy i imprezy „Ogniska", oraz że powyższe umieszczone będzie w organie „Ognisko".

RÓŻNE

Dwudziestolecie „Wiadomości Graficznych". Organ Związku Zawodowego Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce rozpoczął z 1 numerem (1928) 20 rok istnienia. Z nowym rokiem zmieniła redakcja dotychczasowy układ tytułu zastępując go czcionkami, co bardzo sympatycznie wygląda i nadaje pismu poważnego wyglądu. Redakcji życzymy z okazji rozpoczęcia 20 roku wydawnictwa owocnej pracy na polu organizacyjnem i wydawniczem.

Artykuł „Ogniska" w „Wiadomościach Graficznych". W numerze 1 „Wiadomości Graficznych" zamieściła redakcja artykuł z ostatniego (12) numeru „Ogniska" p. t. „Stowarzyszenie a dyrektorzy", nadając mu tytuł nowy: „Związek a dyrektorzy". W uwadze redakcji do tego artykułu czytamy, iż wobec podzielania w zupełności wywodów „Ogniska" i z powodu zauważenia podobnych stosunków w innych miejscowościach — artykuł ten został przedrukowany.

Międzynarodowy kongres właścicieli drukarń. Angielska organizacja właścicieli drukarń przygotowuje się do odbycia drugiego międzynarodowego kongresu właściciele drukarń, który miałby się odbyć w maju 1929 roku. Jak wiadomo, pierwszy międzynarodowy kongres właścicieli drukarń odbył się w roks 1923 w Göteborg (Szwecja), na którym byli przedstawiciele 18 narodowości w łącznej liczbie 150 delegatów.

„Typograph" — jubilatem. Organ drukarzy rumuńskich „Typograph", wychodzący w trzech językach: rumuńskim, niemieckim i węgierskim, rozpoczął z dniem 7 stycznia b. r. dziesięcioletni okres wydawnictwa. Z tej okazji szlemy kolegom rumuńskim braterskie pozdrowienia.

„Graficki radnik" organem dwujęzycznym. Organ jugosławiańskich drukarzy przy końcu rocznika (1927) rozpoczął zamieszczać artykuły obok jugosławiańskich — niemieckie. Artykuły drukowane są czcionkami łacińskiemi i grażdańskiemi.

Sprawa przyjmowania uczni do drukarń — sprawą międzynarodową. We wszystkich pismach drukarskich, wychodzących zagranicą pomieszczane są stale artykuły w sprawie ograniczenia przyjmowania nowych uczni do nauki drukarskiej. W całej Europie daje się odczuć wielki stan bezrobotnych drukarzy, wskutek hiperprodukcji nowych rąk do pracy w zawodzie. Również coraz częściej czytamy o zaprowadzeniu przymusowych egzaminów dla wypisańców z lat wojennych, jak też obecnie wypisywać się mających. Widzimy więc, iż akcja drukarzy w Polsce, zdążająca do ograniczenia napływu nowych sił do zawodu, jest akcją o znaczeniu i charakterze międzynarodowym.

Wzajemność rumuńsko-francuska. Związek drukarzy rumuńskich zawarł ze Związkiem drukarzy francuskich umowę w sprawie wzajemnych świadczeń dla kolegów udających się w podróż. W umowie przewidziane są zasiłki dla kolegów, którzy udając się w podróż mają w macierzystym Związku wpłaconych 26 wkładek tygodniowych. Przewidziane są również dla tych kolegów zapomogi w razie choroby, inwalidztwa lub śmierci, po nabyciu do zapomóg tych ustanowionych praw. Umowa weszła w życie z dniem 1 stycznia b. r.

Bratnie organy o nas. „Vorwärts!" w numerze 2 (13 stycznia) stwierdza, iż w niektórych miastach w Polsce znachodzi się 25—30% bezrobotnych drukarzy, wskutek czego organizacja zmuszoną jest wszystkie środki finansowe łożyć na utrzymanie bezrobotnych. Bratni organ zaznacza przytem, iż między bezrobotnymi są i tacy, którzy przeszło dwa lata chodzą bez pracy. Z tego powodu proszeni są koledzy zagraniczni o wstrzymanie się z wyjazdem do Polski.

„Veleslavin" również w numerze 2 (13 stycznia) podaje do wiadomości swoich czytelników, iż we Lwowie a także w całej Polsce jest wielkie bezrobocie. Liczba zbytecznych rąk do pracy wynosi 20—30%. Ażeby stan bezrobotnych w latach następnych nie zwiększał się, zaznacza „Veleslavin", iż organizacja lwowska zawarła umowę w dniu 6 grudnia 1927 ze Związkiem właścicieli, że na dalszy okres 6-miesięczny wstrzymuje się przyjmowanie uczni do zawodu.

Z WYDAWNICTW

Wkrótce zacznie wychodzić w Warszawie pod tytułem „Czystość". miesięcznik, poświęcony higjenie i czystości. „Czystość", jak widzimy z prospektu, poruszać będzie na łamach swych wszelkie kwestje, mające jakąkolwiekbądź łączność z higjeną ciała, mieszkań, warsztatów pracy, sportu, wychowania młodzieży i t. d. Oryginalny będzie dział — „Czystość czynu społecznego", gdzie notowane będą wszelkie czyny szlachetne, ofiarne, bezinteresowne dla dobra ogółu lub jednostki. Naczelnym redaktorem „Czystości" będzie p. Michał Grejniec, znany popularyzator zasad higjeny; współudział przyjmują najwybitniejsi pisarze tej specjalności Polski i Zagranicy. Adres Redakcji i Administracji w Warszawie, ul. Moniuszki Nr. 11 m. 2 Skrzynka pocztowa 729. Życzymy nowemu pożytecznemu, ze względu na swoje ideje, wydawnictwu powodzenia w podjętej pracy.

POKWITOWANIA

Na fundusz sierót po drukarzach lwowskich złożyli na listę „Ogniska": Zarząd Drukarni Związkowej 200·—, Dyrekcja Książnicy-Atlasu 100·—, Kasa Zaliczkowa Pomoc przydział z zysku za rok 1926 50·—, dyr. Stanisław Olański 50·—, Zarządy drukarń: Szewczenki 30·—, Szyjkowskiego 20·—, Jakubowskiego 20·—, Piller-Neumana 50·—, Nowoczesnej 10·—, WP. Ignacy Jäger 50·—, Kasa Personalu Technicznego „Książnicy-Atlasu" 50·—, Stowarzyszenie Zapomogowe 180·—, Klub maszynistów 100·—, Uczestnicy komersu z okazji wydania „Ukraińsko-angielskiego słownika" zebrane 25·50, koledzy z drukarń Szyjkowskiego 32·50, Jakubowskiego 47·50, Neumana 48·50, Jägera 22·20, Wiśniewskiego 11·20, Literackiej 20·—, Nowoczesnej 22·—, Spółdzielczej 59·—, Słowa Polskiego 121·—, Akcyj. Spół. Wyd. 100·—, Książnicy-Atlasu 67·—, Ossolińskich 59·30, Związkowej 52·—, Prasa 39·50, Winiarza 36·50, Polskiej 41·—, Udziałowej 59·—, Goldmana 43·—, Szewczenki 41·—, Chwila 26·—, Lwowskiej 15·—, D. O. K. 3·—, Patronat 10·—, Narodowej 6·—, Religijnej 14·—, Akademickiej 5·50, Sztuka 10·—, Uniwersyteckiej 9·—, Dziennika Polskiego 7·—, kol. Prokopowicz 40·—, Puręba 2·—, Kalikstein 1·—, Śmietana 2·—, Maciak 3·—, Niemczewski 10·—, Trompeter 2·—, Witka Franciszek 2·60, Goldstein Jonas 5·—, koledzy drukarni Związkowej zebrane na pióro dla poborcy 2·—, kol. Mykietyn Jan 20·—, kol. Wędziłowicz Władysław z Francji 100·— franków francuskich, różnice kursowe przy zmianie dolarów 2·10, razem 2.054·90 zł. i 100 fr. franc.

Z inicjatywy i na listę Gremjum Właścicieli Drukarń złożyli na fundusz sierót po drukarzach lwowskich: W. PP. Wiśniewski 25·—, Jakubowski K. S. 25·—, Kübler 25·—, Goldmann 25·—, Gojawiczyński A 25·—, Jaśków A. 25·—, Barszczyński L. 10·—, Friedmann Issak 10·—, Przyszlak Jan 10·—. Drukarnie: Słowa Polskiego 20·—, Karpalit 25·—, Diło 30·—, Winiarza 20·—, Ossolineum 20·—, Chwila 10·—, Szyjkowski 10·—, Narodowa 10·—, Akademicka 10·—, Sztuka 10·—, Bednarskiego 5·—, S. Löwenhopfa 5·—, Sztuka 10·— Pospieszna 5·—, Cynkografja „Ars" 10·—, Lejarnia czcionek Golczewskiego 10·—, razem 390·— zł.

Na Dom Zdrowia drukarzy lwowskich złożyli: Zarząd Drukarni Związkowej 200·—, Kasa Personalu Technicznego Książnicy-Atlasu 100 zł. Razem 300 zł.

*

Wszystkim ofiarodawcom za złożone datki składa na tem miejscu uprzejme podziękowanie.

Zarząd „Ogniska"

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim kolegom — którzy w dniu 31. grudnia ub. roku tak uroczyście i serdecznie mnie żegnali, z racji mojego ustąpienia po 20-letniej pracy ze stanowiska zarządcy drukarni p. Ignacego Jaegera, oraz za drogocenny upominek, który pozostanie dla mnie na zawsze bardzo miłą pamiątką — składam na tej drodze najserdeczniejsze, z głębi serca płynące podziękowanie.

Markus Hecht

WYDAJE STOWARZYSZ. DRUKARZY „OGNISKO"
ZA REDAKCJĘ ODPOWIADA: ANDRZEJ KUSYK
Z DRUKARNI L. S. T. W., UL. LEONA SAPIEHY 77